

Sygn. akt I C 332/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2020 roku

Sąd Rejonowy w Koszalinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Marta Knotz

Protokolant: sekr. sąd. Sabina Dębiec

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2020 roku sprawy

z powództwa Z. B.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej w W. (poprzednio Bank (...) spółka akcyjna we W.)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. (poprzednio Bank (...) spółka akcyjna we W.) na rzecz powoda Z. B. kwotę 7487 zł (siedem tysięcy czterysta osiemdziesiąt siedem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda Z. B. kwotę 2216 zł (dwa tysiące szesnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.
4. nakazuje pobrać od (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa 1147,44 zł (tysiąc sto czterdzieści siedem złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu wydatków sądowych.

sędzia Marta Knotz

I C 332/18

UZASADNIENIE

Powód Z. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. (poprzednio Bank (...) spółka akcyjna we W.) kwoty 7969,95 zł wraz z należnościami ubocznymi tytułem nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz banku w związku z zawarciem umowy kredytu hipotecznego zawierającego niedozwolone klauzule umowne.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, iż sporne klauzule umowne nie mają charakteru abuzywnego, brak świadczenia nienależnego. Nadto podniesiony został zarzut przedawnienia co do części roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 lutego 2008 roku Z. B. zawarł z (...) Bankiem spółką akcyjną w W. (następnie Bank (...) spółka akcyjna we W., obecnie (...) Bank (...) spółka akcyjna w W.) - umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...). Jako cel zawarcia umowy określono sfinansowanie budowy domu mieszkalnego powoda o wartości kosztorysowej 1.020.000 złotych, z udziałem własnym powoda w wysokości 720.000 złotych.

Wysokość udzielonego kredytu określono na 300.000 złotych denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...) według kursu kupna dewiz zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub jego transzy. O wysokości wykorzystanego kredytu i rat w (...) Bank zobowiązał się powiadomić powoda w terminie 7 dni od wykorzystania kredytu. Umowę zawarto na 240 miesięcy. Ustalono wypłatę 2 transz kredytu w wysokości po 150.000 złotych. Każda transza miała być wykorzystana w PLN, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania transzy.

Strony umowy ustaliły prowizję Banku za udzielenie kredytu w wysokości 2700 złotych.

Strony ustaliły też zmienne oprocentowanie w całym okresie kredytowania jako sumę stałej marży banku w wysokości 1,85 punktów procentowych oraz stawki rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy. Pierwsza zmiana oprocentowania wynikająca ze zmiany stawki LIBOR nastąpić miała w miesiącu kalendarzowym następującym po miesiącu, w którym została zawarta umowa. Kolejne zmiany oprocentowania wynikające ze zmiany stawki LIBOR następować miały w trzymiesięcznych okresach, począwszy od dokonania pierwszej zmiany oprocentowania, , w dniu ustalonym jako dzień płatności raty.

Po okresie wykorzystania kredytu powód zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 238 ratach miesięcznych w dniu 15-tego każdego miesiąca począwszy od 15 maja 2008 roku.

Ustalono, iż wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w (...), a spłata tych rat nastąpi w PLN po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z tabelą kursów Banku obowiązującą w dniu spłaty. W treści umowy wskazano, że wysokość raty zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego kredytu.

(dowód: umowa i owu – k. 26-34, odpis KRS - k. 35-115, 576-603)

W dniu 21 lutego 2008 roku zlecono uruchomienie pierwszej transzy kredytu poprzez wypłatę kwoty 150.000 złotych na rzecz powoda. W dniu 8 kwietnia 2008 roku zlecono uruchomienie drugiej transzy kredytu poprzez wypłatę kwoty 150.000 złotych na rzecz powoda.

(dowód: zlecenia – k. 285-286)

W okresie od maja 2008 roku do grudnia 2009 roku powód zapłacił na rzecz pozwanego Banku zgodnie z harmonogramem określonym przez pozwanego kwotę 40.334,56 złotych tytułem rat kapitałowo – odsetkowych. Wysokość zobowiązania pozwanego za wskazany okres obliczona z wyłączeniem mechanizmu waloryzacji sumy kredytu i raty do (...) wynosi 20716,77 złotych tytułem kapitału i 12.130,73 zł tytułem odsetek. Nadpłacona przez powoda kwota wynosi 7487 złotych.

(dowód: opinia biegłego – k. 719-727)

Pismem z dnia 5 stycznia 2018 roku Z. B. wezwał pozwany Bank do zapłaty kwoty nadpłaconego kredytu w wysokości 102.758,56 złotych.

(dowód: pismo z dowodem doręczenia – k. 17-20)

Sąd zważył, co następuje:

Powód domaga się zwrotu części spełnionego na rzecz pozwanego Banku świadczenia w postaci spłaty kredytu hipotecznego, zarzucając, iż wysokość tego świadczenia została w sposób nieprawidłowy ustalona przez Bank i podnosząc zarzut, że zapis umowy określający mechanizm ustalania wysokości zadłużenia pozwanego i należnej spłaty stanowi niedozwoloną klauzulę umowną.

W sprawie niniejszej kwestionowane są zapisy §2 i 9 umowy. Zgodnie z tymi zapisami wysokość udzielonego kredytu określona jest w kwocie 300.000 złotych denominowanej w walucie (...) według kursu kupna dewiz zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub jego transzy. Wysokość spłaty dokonywanej w PLN określana jest po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z tabelą kursów Banku obowiązującą w dniu spłaty.

Ocena abuzywności klauzul waloryzacyjnych

I. Podstawa prawna

Zgodnie z art. 385¹ k.c.:

§ 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

II. Rażąco naruszenie interesów konsumenta i sprzeczność z dobrymi obyczajami

Sporne postanowienia umowne spełniają w ocenie Sądu wszystkie kryteria wskazane w art. 385¹ §1 k.c., a więc stanowią klauzule niedozwolone (abuzywne).

Sąd podziela w tym zakresie zarówno stanowisko Rzecznika (...) wyrażone w niniejszej sprawie jak i stanowisko Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrażone w sprawach XVII AmC 426/09, XVII AmC 1531/09, XVII AmC 5344/11.

Określanie wysokości udzielanego kredytu oraz określanie wysokości raty spłaty według kursu waluty ustalonej samodzielnie przez Bank zgodnie ze swoją „Tabelą kursów” kształtuje prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. A. powyższych klauzul wynika z ukształtowania praw i obowiązków stron umowy z zachwianiem równowagi kontraktowej, przez przyznanie bankowi pozycji uprzywilejowanej i niejako władczej wobec kredytobiorcy.

Redagując tak postanowienia umowy Bank przyznał sobie bowiem prawo do jednostronnego regulowania wysokości zobowiązania, tak wysokości kredytu przeliczonego na (...), jak i rat kredytu waloryzowanych kursem (...). Bank zyskał uprawnienie do określania wysokości kursu (...), które nie doznawało żadnych ograniczeń. Miał pełną swobodę w ustaleniu kursu waluty. Nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wskazanego w tabeli kursów, ani wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu publikowanego przez NBP. Brak było czynników obiektywnych, a zatem sprawdzalnych z punktu widzenia konsumenta przy jednoczesnym braku zapewnienia konsumentowi jakiegokolwiek instrumentu pozwalającego się bronić przed decyzjami kredytodawcy, bądź umożliwiającego weryfikację kursu (...).

Sąd w pełni podziela tu też pozostałe argumenty Rzecznika (...) zawarte w punkcie A.III poglądu złożonego w niniejszej sprawie i nie widzi potrzeby ich powtarzania.

Rażące naruszenie interesów konsumenta w niniejszej sprawie wynika również ze stosowania dla celów waloryzacji dwóch różnych stawek kursu waluty w zależności od tego czy ustalana jest wartość zobowiązania czy spłaty. Zgodnie z §2 umowy wysokość udzielonego kredytu denominowana jest według kursu kupna (...), a zgodnie z §9 wysokość kwoty spłaty według kursu sprzedaży (...). Proste przeliczenie kwoty kredytu przy zastosowaniu dwóch różnych stawek waluty przedstawione w poglądzie Rzecznika (...) (str. 20 poglądu, k. 514 v. akt) wykazuje jak duży zysk z tego tytułu przypada Bankowi stosującemu w umowie kredytowej taki zapis. Zysk ten nie jest ekwiwalenty do świadczenia uzyskiwanego przez kredytobiorcę. Nie ma też żadnego związku z waloryzacją świadczenia. Sporny zapis powoduje, że nawet przy braku zmiany kursu waluty kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu znacznie wyższej kwoty, niż pożyczył. Mechanizm ten występuje bez względu na upływ czasu. Przy jego zastosowaniu suma kapitału wypłaconego konsumentowi zdecydowanie różni się od kapitału, który kredytobiorca musi zwrócić, choćby zwrot nastąpił tego samego dnia.

Sąd podziela tu stanowisko Rzecznika (...), iż taki zapis umowny kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco naruszając ich interesy.

Stanowisko powyższe wyrażone przez Sąd w niniejszej sprawie należy uznać za ugruntowane w orzecznictwie zarówno sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Warszawie I ACa 1388/16, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I ACa 674/17, I ACa 126/19, I ACa 316/18, I ACa 250/19, Sądu Apelacyjnego w Warszawie VI ACa 694/18, I ACa 953/16, V ACa 814/17, I ACa 681/18, Sądu Najwyższego I CSK 1049/14, IV CSK 285/16, II CSK 803/16, I CSK 242/18, III CSK 159/17, III CSK 19/18, I CSK 1049/14, V CSK 559/17).

III. Moment oceny abuzywności klauzul

Nie ma przy tym żadnego znaczenia w jaki sposób pozwany po zawarciu umowy tworzył tabele kursów i czy kursy te miały charakter rynkowy.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się bowiem według stanu z chwili zawarcia umowy zgodnie z art. 385² k.c. Z powyższej zasady wynika więc, że wszelkie okoliczności, które miały miejsce już po zawarciu umów kredytu, a przede wszystkim to, w jaki sposób umowy były wykonywane, nie miały znaczenia dla stwierdzenia, czy art. 385¹ § 1 k.c. znajduje zastosowanie.

Sąd podziela tu w pełni stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale III CZP 29/17: Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹§1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Brak potrzeby przywoływania w tym miejscu szerokiej argumentacji użytej w uzasadnieniu uchwały. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę – w pełni podziela tę argumentację.

Dla oceny abuzywności zapisu umownego nie ma więc żadnego znaczenia jak zapisy te były w rzeczywistości realizowane, a wyłącznie jakie możliwości dawały stronom umowy w chwili ich kształtowania. Bez znaczenia dla ustalenia abuzywności są takie okoliczności jak: „rynkowość” stosowanych kursów wymiany walut, korzyści czerpane przez klientów z faktu, że oprocentowanie było oparte na stawce LIBOR, a nie WIBOR, czy też wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w trakcie trwania umowy. Stąd materiał dowodowy przedstawiony przez Bank w powyższym zakresie Sąd pominął z uwagi na jego brak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

IV. Postanowienia nie dotyczące świadczenia głównego

Zapisy dotyczące wyliczania wysokości udzielonego kredytu w walucie oraz wyliczania wysokości raty z zastosowaniem kursu (...) nie dotyczą w ocenie Sądu świadczenia głównego umowy kredytowej. Umowa zawarta przez strony przewidywała spełnienie świadczenia przez obie strony w walucie polskiej (suma kredytu w PLN, spłata rat w PLN), zaś waluta obca miała służyć jedynie dla celów waloryzacji świadczenia. Waloryzacja świadczenia nie stanowi natomiast świadczenia głównego umowy kredytowej.

Sąd podziela tu ugruntowaną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazującą, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. - wyroki w sprawach II CSK 803/16, I CSK 1049/14, IV CSK 285/16, mając jednocześnie świadomość odmiennego stanowiska prezentowanego w orzecznictwie (mniejszościowo).

Sąd podziela również stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE wyrażone w wyroku C-26/13: Tego rodzaju warunku - w zakresie, w jakim przewiduje on po stronie konsumenta zobowiązanie pieniężne w postaci obowiązku zapłaty w ramach rat kredytu kwot wynikających z różnicy między kursem sprzedaży a kursem kupna danej waluty obcej - nie można uznać za określający 'wynagrodzenie', którego stosunek jako świadczenia wzajemnego do dostarczonej przez kredytodawcę usługi nie może być przedmiotem oceny nieuczciwego charakteru na podstawie wspomnianego artykułu.

Pojęcie głównych świadczeń stron należy bowiem interpretować wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Przemawia za tym treść przepisu: ustawodawca posłużył się terminem "postanowienia określające główne świadczenia stron", a nie zwrotem "dotyczące" takiego świadczenia, który ma szerszy zakres. Wąska interpretacja wynika też z tego, iż wyłączenie badania abuzywności klauzul odnośnie głównych świadczeń jest wyjątkiem od ogólnej zasady, a więc nie powinno być interpretowane rozszerzająco.

Nawet przy przyjęciu stanowiska, iż klauzula waloryzacyjna określa główne świadczenie umowy kredytowej – to nie wyklucza to możliwości uznania tego zapisu za abuzywny wobec braku jego sformułowania w sposób jednoznaczny, to jest „prostym i zrozumiałym językiem”. W postanowieniu powyższym nie wskazano mianowicie, według jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej.

V. Indywidualne uzgodnienie warunków umowy

W sprawie niniejszej pozwany Bank nie udowodnił, by klauzule waloryzacyjne zostały z powodem uzgodnione indywidualnie. Na Banku spoczywał tu ciężar wykazania tej okoliczności (art. 385¹ §4 k.c.).

Całokształt przedstawionego materiału dowodowego wyklucza, by strona powodowa miała jakikolwiek wpływ na treść zawieranej umowy. Przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy był gotowy produkt oferowany przez pozwanego na rynku. Oznacza to, że pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Sam fakt możliwości zapoznania się strony powodowej z wzorcem nie ma tutaj znaczenia. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest bowiem postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować; ale jest nim takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, by do takich uzgodnień w niniejszej sprawie doszło. Powód zaprzeczył temu w swoich zeznaniach.

Skutki uznania postanowień umownych za niedozwolone

Podsumowując powyższe rozważania – Sąd uznał za niedozwolone dwie klauzule umowne waloryzacyjne zawarte w umowie stron w §2 i 9 umowy. Zgodnie z tymi zapisami wysokość udzielonego kredytu określona jest w kwocie 300.000 złotych denominowanej w walucie (...) według kursu kupna dewiz zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub jego transzy. Wysokość spłaty dokonywanej w PLN określana jest po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z tabelą kursów Banku obowiązującą w dniu spłaty.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. postanowienie abuzywne nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Rozważenia w sprawie wymagało określenie skutków wyeliminowania klauzul waloryzacyjnych z treści umowy stron.

W piśmiennictwie i orzecznictwie prezentowane są różne koncepcje określania skutków występowania w umowach kredytowych niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych – od najsilniejszego skutku nieważności umowy, poprzez przyjęcie bezskuteczności spornego zapisu w całości z pozostawieniem skuteczności pozostałych zapisów umowy, po przyjęcie bezskuteczności części abuzywnej klauzuli z zastąpieniem jej wadliwych zapisów inną treścią.

W każdej rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności pod uwagę należy wziąć stanowisko konsumenta dochodzącego roszczeń wynikających z abuzywności klauzul umowy zawartej przez niego. W sprawie niniejszej powód domagał się „odfrankowienia” jego kredytu, czyli ustalenia, iż umowa wiąże strony sporu w treści po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul. Zbadania więc wymagało ustalenie czy w okolicznościach konkretnej sprawy – stron sporu i zawartej przez te strony umowy żądanie takie było uzasadnione.

I. Możliwość dalszego obowiązywania umowy po wyeliminowaniu zapisów abuzywnych

W pierwszej kolejności rozważyć należy, czy po wyeliminowaniu abuzywnych zapisów umowy stron – umowa może nadal funkcjonować i wiązać w pozostałym zakresie. Wyeliminowanie z treści umowy abuzywnego zapisu z §2 o denominacji kwoty kredytu w wysokości 300.000 złotych w walucie (...) według kursu kupna dewiz w dniu wykorzystania kredytu – jest bezproblemowe, gdyż suma kredytu jest znana - została określona na 300.000 złotych. Taką kwotę w rzeczywistości otrzymał powód w wyniku zawarcia umowy. Umowa po wyeliminowaniu wskazanego zapisu staje się typową umową wyrażoną w złotych.

A. zapis §9 wskazuje, iż wysokość rat w części zarówno kapitałowej jak i odsetkowej określana jest w (...), a spłata rat nastąpi w PLN po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z tabelą kursów Banku obowiązującą w dniu spłaty, wysokość raty zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego kredytu.

Wyeliminowanie tego zapisu powoduje, że spłata kredytu w wysokości 300.000 złotych następuje w 238 ratach w równej wysokości, po doliczeniu oprocentowania wskazanego w umowie. Obliczenie wysokości rat dla takich parametrów kredytu jest możliwe bez kwestionowanej klauzuli waloryzacyjnej i zostało wykonane w niniejszej sprawie w drodze niekwestionowanej opinii biegłego z zakresu księgowości. Podniesione przez Bank zarzuty dotyczące tej opinii dotyczyły samej możliwości „odfrankowienia” kredytu, a nie wysokości obliczonej przez biegłego wysokości raty. Po wyeliminowaniu zapisu, iż wysokość raty określana jest w (...) umowa będzie wykonywana jak złotówkowa, kredyt przestaje być waloryzowany kursem (...) i winien być zwrócony wraz z odsetkami w złotych, bez dokonywania jakichkolwiek przeliczeń na walutę obcą.

Jak widać z powyższego możliwe jest dalsze funkcjonowanie umowy łączącej strony po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych. Możliwe są bowiem do ustalenia wszystkie istotne parametry tej umowy (wysokość zobowiązania i rat).

II. Możliwość zastąpienia klauzul abuzywnych inną treścią

Sąd w niniejszym składzie stanowczo sprzeciwia się poglądom dopuszczającym możliwość zastąpienia klauzuli abuzywnej przez sąd inną treścią, rozwiązaniom wprowadzającym do umów kredytowych „kursy rynkowe”, „sprawiedliwe”, „godziwe wynagrodzenie”, bądź kurs średni NBP.

Pogląd dopuszczający zmiany warunków umownych został zaprezentowany w wyroku Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 768/14.

Sąd niniejszy podziela natomiast argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-260/18: Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki

wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Za niedopuszczalnością zastępowania przez sąd abuzywnych klauzul inną treścią przemawia przede wszystkim brak ku temu jakiegokolwiek podstawy prawnej. Przepis art. 385¹ k.c. jak i dyrektywy 93/13 przewidują wyłącznie skutek bezskuteczności klauzuli abuzywnej, nie przewidują uprawnień sądu do wprowadzania do umowy dodatkowych treści.

Praktyka „dostosowywania” niedopuszczalnych klauzul do treści zgodnych z prawem jest sprzeczna z długoterminowym celem przewidzianym w art. 7 dyrektywy 93/13. Celem przepisów ochronnych jest zniechęcanie przedsiębiorców do wprowadzania do wzorów umów klauzul rażąco naruszających interesy konsumentów. W przypadku „naprawiania” przez sądy tego typu umów i doprowadzania ich do standardu wynikającego z dobrych obyczajów – brak byłoby mechanizmu zniechęcającego przedsiębiorców do zaniechania niewłaściwych praktyk. W takiej sytuacji bowiem jedynym ryzykiem dla przedsiębiorcy byłoby doprowadzenie umowy do stanu, który od początku winien był obowiązywać strony. Takie działanie sądu stanowiłoby naruszenie zasady ochrony konsumenta, jako słabszej strony stosunku zobowiązaniowego. Sąd działałby dla ochrony interesów finansowych banków, naruszających prawa konsumentów w sposób rażący.

Nie należy też zapominać, iż sądy polskie mają obowiązek prounijnej wykładni prawa krajowego. Natomiast Trybunał Sprawiedliwości UE wielokrotnie wskazywał, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści (wyrok w sprawie C-618/10, C-415/11, C-168/15, C-453/10, C-472/10, C-137/08).

Również okoliczność, że wyłączenie stosowania klauzuli abuzywnej jest niekorzystne dla przedsiębiorcy i może spowodować, że umowa stanie się dla niego ekonomicznie nieopłacalna, nie stanowi argumentu przekonującego do odstąpienia od stosowania skutku z stosowania art. 385¹§1 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13. Skutek ten jest bowiem niejako wpisany w mechanizm działania powyższych przepisów i stanowi on swoistą sankcję za wprowadzenie do umowy niedozwolonego postanowienia umownego.

Wyłączenie stosowania niedozwolonych postanowień umownych wobec konsumenta może powodować, że wiązać go będzie umowa, której uzyskanie w normalnych warunkach rynkowych byłoby nieprawdopodobne, bardzo korzystne dla konsumenta. Lecz ryzyko takie musi ponosić przedsiębiorca, który dysponując sztabem fachowców z zakresu prawa, ekonomii i marketingu decyduje się na stosowanie niedozwolonych klauzul umownych we wzorach umów.

Roszczenie konsumenta w takiej sytuacji nie może być uznane za naruszające zasady współzycia społecznego, gdyż to zachowanie pozwanego przedsiębiorcy doprowadziło do sporu na tym tle.

Za niezasadne należy uznać żądanie pozwanego Banku zastąpienia bankowego kursu waluty średnim kursem NBP na podstawie art. 358§2 k.c. Powoływanie się przez Bank w tym zakresie na fragment uzasadnienia orzeczenia (...) w sprawie C-260/18 nie uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy i całokształtu rozważań prawnych Trybunału. Faktycznie Trybunał uznał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, "by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym", jednakże wskazał też, że dotyczy to tylko sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki.

W sprawie niniejszej brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, co więcej żadna ze stron procesu stwierdzenia nieważności umowy się nie domagała. W takiej sytuacji zastępowanie abuzywnej klauzuli jest bezpodstawne.

Nadto wskazany przepis wszedł w życie po zawarciu umowy kredytu przez strony i wobec tego nie ma zastosowania w sprawie.

III. Oprocentowanie kredytu po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej

Sporną w orzecznictwie jest kwestia tego, czy oprocentowanie kredytu oparte o stawkę LIBOR po wyeliminowaniu klauzuli waloryzacyjnej może być utrzymane w umowie, która zyskuje charakter wyłącznie złotówkowy.

Ostatnio Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 20 grudnia 2019 roku w sprawie XXV C 1597/17 uznał, iż rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) (...) z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych sprzeciwia się ustalaniu oprocentowania kredytu złotówkowego przy użyciu stawki LIBOR: Rozporządzenie zabrania również zastosowania stawki LIBOR jako wskaźnika referencyjnego dla wierzytelności wyrażonych w złotym polskim. Dla sprawy niniejszej oznacza to, że umowa kredytu hipotecznego w PLN oprocentowana według wskaźnika LIBOR jest sprzeczna z powołanym rozporządzeniem, a zatem nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c.

Sąd niniejszy nie podziela tego stanowiska. Pozostawienie w zasadach oprocentowania umowy stawki LIBOR jest zwykłą konsekwencją zastosowania w sprawie art. 385¹ k.c. i wyeliminowania tylko klauzul abuzywnych. Adresatami rozporządzenia są banki, a jego celem uporządkowanie zasad tworzenia przez nie wskaźników we wzorach umów. W ocenie sądu regulacje rozporządzenia nie ustanawiają zakazu stosowania wskaźnika LIBOR do zobowiązań wyrażanych w złotówkach na gruncie prawa cywilnego. Przepisy rozporządzenia nie zakazują stronom umowy ustalać zasad oprocentowania pożyczki złotówkowej z użyciem stawki LIBOR.

Zarzut, iż określenie takiej wysokości oprocentowania naruszałoby zasady współzycia społecznego, gdyż jest niższe od standardowych cen na rynku jest niezasadny. Sytuacja prawna innych uczestników obrotu prawnego, w tym innych kredytobiorców, którzy zawierali innego rodzaju umowy kredytu niż umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej nie może wpływać na sytuację prawną powoda jako kredytobiorcy.

Sąd w pełni podziela tu stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyrokach w sprawach III CSK 159/17, IV CSK 309/18 i I CSK 242/18: eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stosowanych na ogół dla (...) stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska.

Jednocześnie mając świadomość braku jednolitości orzecznictwa Sądu Najwyższego w tej kwestii Sąd wskazuje, iż nie podziela stanowiska wyrażonego w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, iż po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) z przyczyn wskazanych powyżej.

IV. Nieważność umowy

W okolicznościach niniejszej sprawy kwestia ważności umowy nie była sporną między stronami. Również sąd nie znalazł żadnych podstaw dla stwierdzenia nieważności umowy z urzędu.

Po pierwsze - sąd miał tu na uwadze, iż przepis art. 385¹ k.c. wyraźnie wskazuje skutek bezskuteczności zapisu abuzywnego, a nie nieważności umowy bądź jej części.

Po drugie - możliwe jest dalsze funkcjonowanie i wykonanie spornej umowy po wyeliminowaniu zapisów abuzywnych, co wykazano wyżej.

Po trzecie - powód nie domagał się stwierdzenia nieważności umowy, a w przypadku wieloletnich umów kredytowych o dużym znaczeniu dla konsumentów – decyzja konsumenta co do tego, czy chce on utrzymania ważności umowy zawierającej klauzule abuzywne – winna być brana pod uwagę przez sąd (wyrok (...) w sprawie C-26/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

V. Zwrot świadczenia nienależnego

Podstawą prawną żądania powoda jest przepis art. 410§1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Art. 405 k.c. Kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Art. 410§1k.c. Przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego.

Art. 410§2 k.c. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Sporna umowa kredytu w latach objętych powództwem była wykonywana przez obie strony. Powód wpłacił od maja 2008 roku do grudnia 2009 roku kwotę 40.334,56 złotych tytułem rat kapitałowo – odsetkowych, wyliczonych przez pozwanego z uwzględnieniem abuzywnych klauzul waloryzacyjnych. Należne natomiast raty kapitałowo – odsetkowe obliczone z wyłączeniem mechanizmu waloryzacji sumy kredytu i raty do (...) wynoszą 20.716,77 złotych tytułem kapitału i 12.130,73 zł tytułem odsetek, łącznie 328.47,50 zł.

Nadpłacona przez powoda kwota wynosi 7487 złotych. Kwotę tę należy uznać za świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410§2 k.c. Na skutek stwierdzenia bezskuteczności klauzul waloryzacyjnych w umowie (co wywołuje skutek ex tunc) uznać należy, iż powód nie był nigdy zobowiązany do zapłaty pozwanemu tej kwoty. Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż powód wiedział w 2008 i 2009 roku, że nie był do świadczenia zobowiązany (art. 411 k.c.). Problematyka abuzywności zapisów kredytów walutowych pojawiła się w przestrzeni publicznej znacznie później.

Nie sposób również uznać, aby zwrot świadczenia nie należał się kredytobiorcy z uwagi na ziszczenie się przesłanki, o której mowa w art. 409 k.c. Brak jest jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskaną korzyść zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Wobec tego, że strona powodowa domagała się zasądzenia wyższej kwoty, w pozostałej części powództwo zostało oddalone. O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. po upływie terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty.

VI. Zarzut przedawnienia

Za niezasadny uznano zarzut przedawnienia roszczenia. Powód domagał się zwrotu nadpłaconych rat za okres od marca 2008 roku do grudnia 2009 roku. Sąd nie podziela tu stanowiska, iż świadczenie nienależne w postaci nadpłaconych rat odsetkowych ma charakter roszczenia okresowego. Nie ma żadnego znaczenia z jakiej przyczyny świadczenie zostało spełnione, skoro jest ono od początku świadczeniem nienależnym. Jako jednorazowe przedawnia się osobno od terminu każdej wpłaty. Sąd podziela tu stanowiska SO we Wrocławiu w sprawie II Ca 1695/14, SO w Łodzi w sprawach III Ca 588/15, III Ca 155/15.

Wobec złożenia pozwu w dniu 1 lutego 2018 roku roszczenie objęte powództwem nie uległo przedawnieniu - zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2018.1104) w związku z art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej.

Zarzuty potrącenia i zatrzymania podniesione przez pozwanego w dniu 25 sierpnia 2020 roku jako spóźnione podlegały pominięciu. Nadto zostały one podniesione na wypadek stwierdzenia przez Sąd nieważności umowy kredytu, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Brak było podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania do czasu rozstrzygnięcia pytań prejudycjalnych skierowanych przez Sąd Okręgowy w Gdańsku do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W ocenie Sądu

okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, jako odmienne od tych w sprawie, gdzie skierowano pytania prejudycjalne nie uzasadniają konieczności oczekiwania na kolejną interpretację prawa unijnego. Przepisy dyrektywy 93/13 były już wielokrotnie wykładane przez Trybunał i dla oceny prawnej okoliczności faktycznych niniejszej sprawy dalsza interpretacja jest zbędna (zasada *acte éclairé*). Stąd nie uwzględniono wniosku o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177§1 pkt 3¹ k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. zasądzając je w całości od pozwanego, który przegrał sprawę niemal w całości (93%), a wyliczenie wysokości należności wymagało opinii biegłego. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu 399 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości minimalnej stawki 1800 złotych.

Na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 1147,44 zł, co do której wynagrodzenie to zostało tymczasowo pokryte z środków Skarbu Państwa.

(sędzia Marta Knotz)